

ZJAWISKO FLUORESCENCJI KWIATÓW STORCZYKÓW POD WPLYWEM PROMIENI ULTRAFIOLETOWYCH

W „The Orchid Revue“ (vol. 78, nr 919, 1970 r.) znajdujemy interesujący artykuł J. C. Bowlinga z Royal Botanical Gardens, Kew — o fluorescencji niektórych gatunków storczyków pod wpływem promieni ultrafioletowych (*Fluorescence in Orchid Flowers*).

Autor przeprowadził próby na około 200 gatunkach, z których tylko niewiele wykazywało tę ciekawą właściwość. U większości z nich pod wpływem promieni ultrafioletowych, przy wyłączeniu wszelkich innych źródeł światła, fluoryzują znamiona, czasem obrzeżenia albo końce płatków, względnie inne punkty na ich powierzchni, bardzo rzadko całe kwiaty. To ostatnie zjawisko można zaobserwować np. u jednego gatunku z rodzaju *Eria*. Wśród badanych roślin z rodzaju *Aërangis* dwa gatunki wykazywały zjawisko fluorescencji, które autor zaobserwował także u biało kwitnącego *Impatiens sultanii*, nie należącego przecież do rodziny *Orchidaceae*, ale z budowy kwiatu bardzo podobnego do *Aërangis rhodosticta*. U *Bifrenaria harrisoniae* bardzo wyraźnie fluoryzują znamiona a także końce niektórych płatków, a u kilku gatunków *Dendrobium* i *Eria* jedynie końce znamion. Niezwykle wrażliwe sprawiają fotografie *Promenaea xanthium* i *Promenaea stapelioides*, na których widać „świecące“, wzniesione jak dwa zagięte różki, wąskie, nitkowate płatki oraz obrzeżenia warzki. Zdaniem autora najbardziej interesujący jest rodzaj *Masdevallia*, którego liczne gatunki fluoryzują już przed rozwinięciem kwiatów i jeszcze po ich zwiędnięciu, a zjawiskiem tym objęte są także szypułki kwiatowe.

Znaczenie zjawiska fluorescencji, występującej u kwiatów storczyków, jest niewyjaśnione. Wiadomo, że niektóre owady mają zdolność dostrzegania tych promieni i możliwe, że wobec tego widzą one kwiaty zupełnie inaczej niż ludzie. Czy jednak fluoryzowanie ma jakiś wpływ na zapylenie — nie wiadomo.